

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 60.

Z KRAKOWA DNIA 20 LIPCA 1820 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 22 Lipca.

Przez Postanowienie N. Cesarza i Króla Jmci wydane w Kijowie dnia 25 Czerwca (7 Lipca) mianowani zostali:

Kawalerami orderu S. Stanisława
Iwshy Klaszy.

Glisenap, Jenerał Major, Dowódca pułku dragonów gwardyi.

Alferiew, Jenerał Major, Dowódca pułku ułanów gwardyi.

Baron Arbsthoven, Jenerał Major, Dowódca pułku huzarów gwardyi.

Słotański, Jenerał Major, Dowódca pułku strzelców konnych gwardyi.

*Wypis z Protokolu Sekretaryatu Stanu
Krolestwa Polskiego.*

Z Bożey Łaski

M Y M I K O Ł A Y I.

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Mając na względzie, iż majątność Belweder własnością prywatną Najukochańszego Brata Naszego Wielkiego Xięcia Konstantego Cesarzewicza będąca, rozpostrzenioną została różnemi czasy gruntami do majątności Naszey Królewskiej Łazienki zwanej należącej, i chcąc, ażeby takowe grunta stały

się odłąd częścią nierozdzielną wył wymienniev majątności Najukochańszego Brata Naszego;

Postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

A r t y k u ł 1.

Grunta iakie dotąd od majątności Naszey Królewskiej Łazienki odłączone a do majątności Belweder wcielone zostały, mianowicie: są zawarte między liniami na planie ogólnym budowli wojskowych w okolicach Łazienek w roku 1828 sporządzonym, wykreślonymi, iako to: nasamprzód przestrzeń ziemi między liniami Nro 6, 7, 8, i 9, nakoniec liniami Nro 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18 i 19, ogółem 40 4 10 morgów miary nowej Polskiej powierzchni wynoszące, nadatemy ninieyszem na wieczną i nieodzowną własność prywatną temuż Najukochańszemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu Konstantemu Cesarzewiczowi i Jego Następcóm z prawem nieograniczonym rozrządzenia niemi podług upodobania.

A r t y k u ł 2.

Podobnież grunta w ogóle morgów 26 prętów 224 miary Chełmińskiej wynoszące, które na mocy decyzji Rady Administracyney z dnia 27 Maja 1828 r. przez Kommissyi. Nadzoru budowł Korony na wieczyste

posiadanie, pod warunkami w konsensie Kommissyi Nadzoru budowl Korony dnia 3 Czerwca 1828 r. wydanym zawartemi, do Belwederu przyłączone zostały; nadaliśmy takież samem prawem własności jak w Artykule poprzednim Nayukochańszemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xięciu, uchylając wszakże warunki, iakie rzeczonym aktem Kommissyi budowl Korony zostały zastrzeżone, w czem takowę prawo użytkowania i wolne zarządzanie temiż gruntami ograniczają.

A r t y k u ł 3.

W celu ustalenia własności gruntów Artykułami 1 i 2 wyszczególnionych, upoważniamy Radę Administracyjną Królestwa Polskiego do umocowania w Imieniu Naszemu Radcę Stanu, Prokuratora Jenerałnego, aby teozę przed właściwemi aktami hipotecznemi stanął, ninieyszą darowiznę w xiędze wieczystej majątności Belwader zeznał, a oraz w celu przepisania tytułu własności gruntów dopiero wspomnianyszch wnioszek zrobił.

A r t y k u ł 4.

Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone bydź ma, Radzie Administracyney, w czem do niej należy, polecamy.

Dan w Zamku Naszym Królewskim w Warszawie dnia 12/24 Czarwca roku Pańskiego 1829, a panowania Naszego 4go.

(podpisano) MIKOŁAJ.

przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości,

W Zastępstwie Radca Stanu:

(podpisano) M. Woźnicki.

Za Sekretarza Jenerałnego:

Szef Bióra Młodzianowski.

WIADOMOŚCI OD WOXSKA.

Głównodowodzący drugą armią Jenerał-Adiutant Hrabia Diebitsch, zdał pod dniem 8 (20) Czerwca N. Panu następujący raport:

Odebrane w różnych czasach wiadogodne uwiadomienia donoszące, iż rząd Turecki skupuje wiele zboża, które myśli spławić Dunaiem dla zopatrzenia niem twierdz nad tą rzeką, będących jeszcze w jego posiadaniu, zwróciły uwagę Naczelnego Wodza na ważność pozbawienia nieprzyaciela sposobów korzystania z komunikacyy wodnych. Jenerał Diebitsch wydał w skutek tego stosowne rozkazy Jenerałowi Adjutantowi Baronowi Geismar, który mniemał, iż nayspewniejszym środkiem dopięcia zamierzonego celu, byłoby przeyscie Dunaju i opanowanie obwarowanego miasta Rachowy, iako punktu naysważniejszego w tem przedsięwzięciu.

Dla tem pomyślnieyszego wykonania tego zamiaru, batalion 34 pułku strzelców, który z dwoma działami 3ciey kompanii artylleryi lekkiey pieszey zajmował wieś Oroszany niedaleko uyscia rzeki Żio do Dunaju, został wzmocniony Tomskim pułkiem piechoty, iednym batalionem pułków: Kolywańskiego i Tobolskiego, 8 działami bateryi pozycyiney Nro 1, kompanią artylleryi konney Nro 20, pułkiem dragonów Moskiewskich, pierwszym szwadronem pionierów konnych i iedną kompanią Kozaków z pułku Podpułkownika Popowa 11. Oprócz tego 80 bark i 10 promów odebrało rozkaz spuścić się z Kraiowy do uyscia rzeki Żio,

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) o godzinie 10 wieczorem oddział złożony z 200 ochotników wszystkiey broni powyżey wyszczególnionej, pod dowodztwem Pułkownika Hrabiego Tołstoy, Adjutanta J. C. Mości, tudzież batalion 34 pułku strzelców pod spr-

wą Pułkownika Gawryżenkow, wsiadły na statki pod dowództwem Pułkownika Grabbe z pułku dragonów Noworossyjskich, sprawującego obowiązki Szefa Głównego Sztabu Jenerała Adjutanta Barona Geismar, i dostały się do uścia Żio. Tymczasem reszta wojska udała się ku Dunsowi i przybyła przed świtem na brzeg rzeki, gdzie była w pogotowiu do działania za pierwszym znakiem.

Reduta nieprzyjacielska uzhroiona trzema działami, broniła brzegu Dunair będącego naprzeciw uścia rzeki Żio. Oprócz tego były jeszcze dwie reduty na górach, a na brzegu rzeki szalupy kanonierskie. Bateria o 22 działach wzniesiona przez nas na brzegu Dunsiu na przeciw Rachowy pod dowództwem Jenerała Majora Dieterichs, rozpoczęła natychmiast ogień do reduty i do miasta, z kąd odpowiadano bardzo czynnie. Pułkownik Grabbe rozkazawszy statkom aby się trzymały ile możności blisko jego barki, przebył rzekę z szybkością przy okrzykach hura! ze wszystkich bark, które mu towarzyszyły i przybił pierwszy do przeciwnego brzegu, w jednym czasie co i barki Pułkownika Adjutanta N. Cesarza Hrabiego Tołstoy i 4 inne zajęte przez ochotników. Pomimo gradu kul, które rzucano z gór, z domów i chałup, ten nieustraszony oddział rzuca się w wodę bez straty czasu na oczekiwanie innych bark, i przybywając do brzegów, wdziera się na pierwsze pagórki. Turcy bronią się nie ustępując kroku; w każdym wozie, w każdym domu wypadało brać szturmem wszystkie punkta, gdy tymczasem inne barki przybywały kolejno z wojskami przeznaczonemi do tej wyprawy.

Pułkownik Grabbe uszykowawszy batalion 34 pułku w kolumnę, ruszył na iey szła do miasta i po zaciętej walce, która

trwała całe cztery godziny, zdobył szturmem redutę założoną na spadzistej górze, gdzie został od wystrzału raniony w prawe kolano. Nie wstrzymany atoli tą raną Pułkownik Grabbe wysłał Pułkownika Gawryżenkow z dwoma kompaniami dla zdobycia szczytu góry panującej nad miastem. Tem poruszeniem przeciął wszelkie zwiazki wojsku Tureckiemu, które pozostało było w reducie nadbrzeżnej i w cytadeli, gdzie Basza zamknął się z osadą w domach i meczetach. Jenerał Adjutant Baron Geismar rozkazał w tenczas Pułkownikowi Leman, wsiąść z dwoma batalionami pułku Tobolskiego na barki pozostałe na lewym brzegu, i na te które powróciły wyłądownąć powyżej reduty nadbrzeżnej, wsiąść ją szturmem i złączyć się z Pułkownikiem Grabbe dla uderzenia na nieprzyjaciela. Reduta broniona z rozpaczą przez Turków, została zdobytą bagnetem z szybkością pioruna i nieustraszoną nadzwyczajną, pomimo ognia z dział i z ręcznej broni, którego nieprzyjaciel nie szczędził, stale wzbraniając się poddać.

Basza broniwszy się jeszcze kilka chwil w cytadeli, wyszedł z niej i zdał się na łaskę Pułkownika Grabbe z całą swoją osadą wynoszącą 400 ludzi. Jenerał Adjutant Baron Geismar rozkazał potem barkom uderzyć na szalupy kanonierskie, z których jedna wpadła w nasze ręce z działem, którem była uzbroiona.

Strata nieprzyjaciela w tej rozprawie była bardzo znaczna. Tylko jazda jego w liczbie 500 pod dowództwem innego Baszy zdołała się ratować ucieczką. Wszystkie inne wojska Turckie, które należały do tej potyczki, stały się ofiarą swej zaciętości. W liczbie zabitych znajduje się Selim Effendi Ajan Rachowy; 5 dział, 6 chorągwi i 460 jeńców, pomiędzy którymi jest Husseyn Ali

Wasza Vrano o dwóch buńczukach, tudzież wielka liczba officerów, dostało się w ręce zwycięzców. Z naszej strony mamy 3 officerów i 47 ludzi zabitych, 11 officerów i 175 ludzi zostało ranionych; w liczbie ostatnich są Pułkownik Grabbe, Pułkownik Adjutant N. Cesarza Hr. Tolstoy, Kapitan z głównego sztabu Baron Korff, i Adjutant Jenerała Barona Geismar Porucznik ułanów Gwardyi Engelhart, tudzież Kapelan pułku Tobolskiego piechoty.

BANK POLSKI

Gdy niektóre osoby zastawiwszy w Banku kosztowności na czas oznaczony, pomimo upłynionego terminu nie wykupiły, ani prolongowały zastawu, przeto Bank ostrzega zastawiających, iż jeżeli najdalej do dnia 10 Sierpnia r. b. tychże zastawów nie wykupią, lub przypadającej Bankowi przewizji dla przedłużenia terminu wykupu nie zaliczą, kosztowności ich na licytacyi w dniu 17 miesiąca Sierpnia odbyć się mającej na zaspokojenie należności Bankowej bez dalszego ostrzeżenia sprzedane zostaną.

W Warszawie dnia 7 Lipca 1829 r.

Radca Stanu, Prezes:

(podpisano) *Jelski*.

Sekretarz Jeneralny,

(podpisano) *Hassmann*.

Kancelaryja Sekretaryjatu Stanu Królestwa Polskiego, wyjeżdża do Petersburga.

Przy budowie domu na Nalewkach, znaleziono skórzany worek napełniony smiołotowami talarami bitymi za Stanisława Augusta.

Wyciątek z listu St. Zawadzkiego, Ucznia Szkoły Politechnicznej Warszawskiej, z *Munich (Minchen)* dnia 6go Kwietnia 1829 roku.

Ze wszystkich zakładów publicznych, ten zapewne najwięcej na uwagę zasługuje, który przynosi ulgę cierpiącej ludzkości.

Lubo nie ten jest cel pobytu mego za granicą, abym zwiedzał zakłady dobroczynne i szpitale; mając jednak sposobność obejrzenia szpitala głównego (Allgemeines Stadtkrankenhaus) w *Munich*, wzorowie urządzonego, w roku 1813 przez Króla Bawarskiego *Maxymiliana Józefa* wystawionego, nie mogę przemilczeć o tem, co powszechnej godne jest wiadomości.

W krótkości więc wspomnę o miejscu; obszerniejszy jego opis zostawiając Lekarzom, jako większym w tej rzeczy znawcom, i których to więcej obchodzić powinno.

Czystość powietrza i dostatek świeżey wody, są dwa główne przedmioty, na których najczęściej pomimo wszelkiego starania zbywa w wielu szpitalach. Większa nie równie jednak zachodzi trudność w ciągłym odświeżaniu powietrza w salach, gdzie chorzy leżą, niż w zapewnieniu im potrzebney ilości wody: tę właśnie tak wielką trudność zdołano pokonać w tusejszym głównym szpitalu następującem urządzeniem:

Na wierzchu budynku wystawiono wieżę 6 do 7 łokci wysoką, z wszystkich stron otwartą, aby wszędzie powietrza wolny przystęp miało; to wchodzi do jedney z 6 kolumn wieży (stosownie do kierunku wiatru), odmyka sobie lekkie kłapy, wchodzi do kanału głównego, następnie do kanałów mniejszych a z tych oddzielną rurą wchodzi pod piec (osłonięty żelaznem pokryciem tak, iż miejsce między piecem a pokryciem na 3 cala ze-

staie), ztąd ciepłem pieca ogrzane wychodzi na salę. Powietrze zaś zepsute w sali, wychodzi otworem kratką drucianą opatrzonym do rury połączoney z głównym kominem, w którym powietrze ciągle ciepleysze będąc od zewnątrz, wychodzi do góry i pociąga za sobą powietrze zepsute z sal. Tym sposobem sprawiony jest nieustanny ciąg czyli ruch powietrza; powietrze bowiem zepsute w sali wychodząc, suie równo wagę i zrządza pocię powietrza atmosferycznego nad wieżą, które zaraz do niej a następnie i do sal wchodzi. Dwa podobne przyrządy znajduią się w tym budynku, dla dwóch głównych jego części. Dostateczna ilość czystey źródlanej wody tak jest zapewniona: Machina umyślnie do tego urządzona, za pomocą wody poruszana, o 800 do 900 łokci od szpitala oddalona, pompuie nieprzerwanie wodę źródlaną i rurami ołowianemi podziemnem przeprowadza ją do głównego zbieralnika (reservoir) pod dachem szpitala umieszczonego; ztąd przez rury ołowiane wchodzi woda do każdej sali, do ośmiu kąpielii, dwóch kuchni, do apteki, i t. d. W przypadku zaś pożaru, można przyszykować kilkanaście tak nazwanych kieszek, i za pomocą umyślnie do tego urządzoney w samym zbieralniku pompy tłoczącej, zalewać palące się miejsce. Budynek ten stoi na otwartem polu za miastem; zawiera on dwa dziedzińce i tak jest rozłożony, że na jednym boku są sale męszczyzn, na drugim zaś kobiet. Wszystkich sal okna wychodzą na zewnątrz, okna zaś kurytarzy na wewnątrz budowli. Sal jest 45, w każdej mieści się 12 chorych; mają oni materace włosiane, kołdry flanelowe, bieliznę cieką i czystą. Dwa chorzy mają osobną przegrodę za firanką, przy tem to wszystko co choremu jest potrzebne. Przy każdym dwóch salach jest gabinet, przeznaczony na mieszkanie dla dwóch posługaczy. Przy tem

kocioł przykryty, w którym ciągle względnie na potrzeby chorych woda ciepła się znajduje. Na każdą salę jest jeden posługacz. Chorzy iedzą z naczyń cynowych. Takie jest urządzenie dla chorych na koszcie skarbowym. — Oprócz tego jest 15 pokoików z alkierzami, w których chorzy na swoim koszcie leżą. Jak największa jest wygoda; do każdego chorego jeden posługacz; pokarmy w naczyniach porcelanowych, bielizna cienka, widok piękny i czyste powietrze są zaletą tych oddzielnych pokoików. Płaci się dziennie od 4 do 6 zł: Pol. Jest tu przy tem sala operacyi chirurgicznych, oświecona z góry, okrągła, obszerna, ozdobiona amfiteatrem i galerią dla kandydatów Medycyny i chirurgii, którzy tu bywają przytomni. W około tej sali są cztery inne po 5 łóżek w sobie mieszczące, dokąd operowani wnoszeni bywają. Należą tu jeszcze dwie kuchnie porządne, apteka, laboratorium (pracownia), kaplica, kancelaryia i mieszkania posługaczy. Wszędzie posadzka marmurowa. — W srodku dziedzińca jest zbieralnik, do którego ściekamią płyny z kuchni odchodzące; te bywają wybierane i wylewane na trawnik przed szpitalem, co ożywia rośliny i bujny wzrost im nadaie. Obok głównego szpitala są dwa domy, jeden dla Dyrektora szpitala, drugi dla naczelnego Lekarza. Oprócz tego przychodzą tu codziennie 2 Lekarzy i 5 asystentów. Są tu jeszcze: pralnia, składy drzewa, ogród warzywny i do przechadzki dla chorych, zgola wszystko, co do potrzeb cierpiących należy. Łóżek wszystkich jest 560, chorych zaś w dniu 31 Marca r. b. było 350.

W Hamburgu wstawiono niedawno w podobnym rodzaju szpital, budownicowie zaś z Hamburga byli tu przysłani dla zdięcia dokładnych planów. Anglicy kilkakrotnie wysyłali znawców dla obejrzenia przy-

zrządu do odświeżania powietrza, a ci przyznali, że zakład ten lubo na małą skalę ze względu swego urządzenia, za wzór służyć może. — Piękność okolicy, czystość powietrza, ochłodstwo i porządek we wszystkich częściach tej budowli panujące, staranna wygoda i nayspilniejsza usługa, przyjemny widok stawiają oku i cieszą przyjaciela ludzkości.

Kurs Listów Zastawnych (*)

dnia 17 Lipca 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano zł. 91 — gr. 20

Płacono — 91 — — —

Z Petersburga d. 24 Czerwca D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Przez rozkaz dzienny pod dniami 8 Czerwca, wydany w Warszawie, N. Cesarz Jegomość raczył wynieść na stopień Pułkownika i mianować Swym Adjutantem, Kapitana huzarów gwardyi, Xięcia Trubeckiego, Adjutanta Jenerała Piechoty Dybicza, Wodzina naczelnego 2gjej armii.

N. Cesarz Jegomość, przez tenże rozkaz dzienny, za odznaczenie się w bitwie przeciw Turkom, w dniu 30 Maia, pod wioską Kulewczą, raczył nadać kompanii Nro. 19 konney artylleryi, znaki dystynkcyi na czakach, a officerom teyże kompanii, oprócz tego złote pętllice na kołnierzu i wyłogach.

Radca Stanu Pokrowski, Naczelnik 3go oddziału w Departamencie obcych wyznań religijnych, został wyniesiony do rangi Rzeszywistego Radcy Stanu.

Kontroller w Departamencie pocztowym, rangi 5tey klasy Sperling, mianowany Naczelnikiem 3go oddziału tego Departamentu.

Ministryum spraw wewnętrznych wydało P. H. Beyer przywilej na lat 5, za wynalezienie maszyny do robienia kluczów szczególnych do zamykania szkatulek, i na robienie tychże kluczów.

Przez Konwencyją, zawartą dnia 25 Marca (4 Kwietnia) r. b. w Turynie, zniesioną została opłata od majątków poddanych Sardyńskich przy ich wywożeniu z Rossyi, i wzajemnie od majątków poddanych Rossyjskich, wychodzących z tego Królestwa.

Podług tabelli, ogłoszoney w Bombay dnia 18 Listopada 1828 (n. st.), sto rubli srebrnych wyrównywaia 168 rupiy Bombayskich, których 10 równa się jednemu funtowi szterlingowi.

Z Paryża d. 13 Lipca.

Wczoraj o godzinie w pół do 2giey z południa pojechał Król do Wersalu, iednak w wieczór do St. Cloud powrócić,

Mówią o nowej podróży Króla do Rouen.

Podług Gazety Francyi Bada najwyższa zniesioną została.

Xięzę Wołkoński przybył tu jako nadzwyczajny gońiec z Neapolu.

Margr. Loule i małżonka jego (Infantka Portugalska) znajduia się wraz z Hrabinią Villa Flor w Diepie.

Xiężna Berry zaszczyliła niedawno obecnością swoją wystawienie w Cyrku Olimpijskim, gdzie teraz bawi publiczność słon Króla Siamy. Po ukończeniu wystawienia i porozeyściu się publiczności, wpuszczono słonia do Cyrku. Ukłakł przed lożą Xiężney, która rzucała mu bombonki i placki.

Izba Deputowanych koczając budżet wydatków, przystąpi zapewne intro do roztrząsania budżetu przychodów.

(*) Nie licząc w to wartości Kuponów od 22 Czerwca r. b.

Przybyły z Perto do Hawru podróżny zapewnia, że wszyscy uszli za granicę skazani na śmierć, będą tam w wizerunkach powieszonymi. Mieszkańcy zaś postanowili, iż w dniu gdy to nastąpi na znak żałoby pozamykają sklepy i domy. — Dziennik w tymże mieście wychodzący donosi, iż wyspa S. Michała zbuntowała się przeciw wojskom Don Miguela.

Gazeta Lizbońska pisze, że bryg Trypolitański Mossud wypłynął na morze, dla krążenia pod brzegami Hiszpańskimi i Portugalskimi przeciw Pruskim i Hamburgskimi okrętom.

Dnia 6 b. m. bombowy okręt Wulkan opuścił Tulon, dla złączenia się z stojącymi bombardyerskimi okrętami Acheron i Wezuwiusz. Okręty Hekla i Dore wkrótce za niemi popłyną. Dnia 7 oczekiwano w Tulonie P. Le Bretonniere, który miał niezwłocznie na okręcie Prowence z 6 bombardyerami do Algieru popłynąć. Każdy z tych okrętów wiezie 2 moździerze i 350 bomb, oraz baterią kartaczową. Dnia 5 w wieczór przewozowy statek Nastor powiozł 2900 racyy, &c. dla woyska do Morei. Korweta Oise wiezie 180,000 racyy do Algieru. Dnia 7go przybył z pod Algieru do Tulonu bryg Sylen, dla naprawy.

Z przeznaczonego dla Emigrantów wynagrodzenia z kwoty około 1000 mill. Fr. otrzyma Xiążę Orleanu około 7 mill. Fr.

Jedna z Gazet tutejszych rachuje, iż doszód Hiszpanii zmniejsza się corocznie o 125 mill. realów.

Z Rzymu d. 4 Lipca.

Onegdaj Margr. Crosa i Vergani miał zaszczyt złożyć Oycu S. list wierzytelny, przez który mianowany jest Postem i pełnomo-

cnym Ministrem N. Króla Jmci Sardyńskiego przy Stolicy S.

Deszcz, który niespodziewanie opuścił się w dniu SS. Piotra i Pawła, przeszkodził zwykłym uroczystościom. Oświecenie kopuły prawie w jedney chwili zagasit powiew wiatru, a przygotowany na górze S. Anioła fajerwerk tak był przemoczony, iż mało sztuk odpowiedziały celowi. Podobna niepogoda jest w tej porze roku bardzo niezwyčajna. Mimo jednak tak niestatecznego powietrza urodzaje są obfite; dnia 16 i 17 przywieziono już do Rzymu nowe żyto, co tem większą sprawia radość, że oddawna brakowało już chleba na rynkach.

Z powodu zaszłego w Imola powstania przeciw Arcybiskupowi, rzucona została na wszystkich mieszkańców klątwa kościelna i kościoły są zamknięte.

Kardynał Xiążę Croix przybył dnia 22 z. m. do Neapołu.

Księżna Teresa Dorie, z domu Hrabianka Orsini, jedna z najznakomitszych Dam Rzymskich, rozstała się w 40 roku życia dnia 3 b. m. z tym światem.

Od kilku dni stawiają tu dwa wielkie słupce, które dźwigać mają wielki łuk Kościoła S. Pawła.

Podług najnowszych doniesień z Grecyi przez Korfu, Ateny poddać się miały Grekom przez kapitulacją.

Z Madrytu d. 29 Czerwca.

W Piątek, dnia 26 b. m. o godzinie 7 powrócił tu Dwór. Król siedział sam w swem powozie i wyglądał smutny. Od pobytu tu swojego iada sam i wychodzi bez żadnego orszaku.

W Drukarni Królewskiej panuje nadzwyczajna czynność. Mówią o nowym pla-

nie skarbowym, który cały świat zadziwi, i nawet dobra klasztorne nie są w nim oszczędzone. Spory w Izbie Deputowanych Francyi, a osobliwie oświadczenia Hr. Roy sprawić tu miały wielkie wrażenie. Minister skarbowy Ballisteros, którego środkiem najpotężniej sprzeciwia się stronnictwo Apostolskie, nie zważa na to, ponieważ ma Króla za sobą.

Hr. Ofalia odjechał do Paryża.

Względem Katalonii zawsze tu jeszcze zachodzi obawa.

Do Hawanny posłany został rozkaz, aby zebrano 10,000 wojska na wyprawę przeciw byłym Hiszpańskim osadom. Sądzą, iż będzie skuteczną, ponieważ naczelnicy nowych tych krajów mało z sobą są zgodni. Wgnani z Meksyku Hiszpanie ofiarować mieli rządowi 40 mill. piastków, jeżeli odda pod ich zarządzenie 20,000 wojska.

Słychać, iż w Portugalii zachodzi wielka niespokojność umysłów. Nienawiść przeciw Anglii jest powszechną i palają ją tak Migueliści jak i Konstytucyoniści.

Z Lizbony d. 27 Czerwca.

Bryg Portugalski Infant Don Sebastian, który z utratą wielkiego masztu do naszego portu powrócił, po naprawieniu odpłynął znowu wczoraj. Don Miguel płynął na nim aż do granicy portu. Pośpiech i czynność w uzbrojeniu eskadry przeciw Terceirze, przypisują radzie Lorda Bressford, który ustawicznie z Don Miguelem korresponduje. Słychać, iż w wodach Terceiry znajduje się Angielska fregata, w celu zapewne, aby w czasie ułatwić ucieczkę Konstytucyoniściom. Ustały tu podniecania i uwięzienia są rzadkie. Zmianę tego stanu winniśmy Ministrowi sprawiedli Mattos, do czego przyłożył się także mian. Poseł Hiszpański kawaler d'Acosta.

Z Buenos-Ayres d. 2 Maia.

Admirał Brown zostaje ciągle na czele naszego rządu podczas nieobecności Jenerała Lavalle. Jenerał Martin Rodriguez jest Ministrem wojennym. Jenerał Paz, który z 3000 ludzi poszedł do Cordowa, dla ukarania Gubernatora Bustos, jeszcze nie powrócił. Jenerał Lavalle obezuje pod Moron. Wszyscy cudzoziemcy dla własnego bezpieczeństwa i obrony majątków muszą się brać do broni, wyjąwszy Anglików, którzy polegają na traktacie, lecz Lavalle dał poznać Konsulowi Parish, iż uznaje tego reklamacyę, ale w przypadku, gdyby miasto przez Monterosów złupione zostało, Anglicy niemogą żądać wynagrodzenia. Pisma publiczne uszczypliwie przeciw Anglikom piszą i wychodzą znowu na widok pieśni, które w r. 1807 śpiewane były, gdy Jenerał Whittok z 10,000 najlepszego wojska w Buenos-Ayres poddać się musiał. Każdy dom opatrzony jest na 8 dni w żywność; a że domy są płaskie i okna żelaznymi kratami opatrzone, przeto miasto może się bronić przeciw 40,000 regularnego wojska. Monterosowie, Cordewianie i Santa Fe nie posiadają żadney piechoty, tylko samą jazdę zle uzbroioną bez dział, a zatem niema się czego obawiać. Były Prezydent Rivadria miał oddawna plan zaludnić prowincyą Buenos-Ayres cudzoziemcami, dla zabezpieczenia się wewnątrz przeciw napadom barbarzyńskich Indyjanów. Osobliwsza rzecz, że ci dzicy ludzie nie zdają się potrzywać kradzieży za występki i szukają sposobności do przywłaszczenia sobie cudzej własności, a gdy kto u nich nocuje dać mu wszystkie wygody bez żadney zapłaty. Za ich zaś domami nikt nie uchodzi ich grabieży.

DODATEK

DO N^{ro} 60.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 29 LIPCA 1829 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień gozina	Barometr z reduk: na (15 v.	Therm: czyli stopizim i ciepla	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipca god: 7	cali lin: 27 7. 022	stopnie +15. 0	stop: 91	Półn: Za. słaby	Chmury	
27	" 6. 971	+19. 2	69	" "	Pogoda z chmur:	
25. 3	" 6. 884	+20. 8	64	" "	" "	
" "	" 6. 968	+15 0	85	Wschodni ślady	" Pogoda	
7	" 6 899	+13. 9	84	Wschodni słaby	Pogoda	
26. 12	" 6, 693	+20. 7	78	Półn: Ws. słaby	" "	o g. 4 ciepła 25. ° 0
3	" 6, 352	+22. 4	61	" "	" "	
9	" 6, 050	+16. 6	80	" "	" "	
7	27 5, 631	+15. 5	84	Wschodni słaby	Pogoda	
27. 12	" 5, 472	+23. 6	62	Półn: Za. słaby	Pogoda z chmur:	o g. 4 ciepła 27. ° 0
3	" 5, 126	+25. 4	60	" "	" "	
9	" 4, 959	+19. 4	82	" "	" "	

J. K. Steczkowski, A. O. A.

Z Londynu d. 12 Lipca.

Onegdaj Xzę Polignac i Margr. Barba-
cens mieli narady z Hr. Aberdeen, który
miał także czynność z Posłem Hiszpańskim
i P. Stratford Canning.

Zostający przy naszym poselstwie w Pa-
rżu P. Bligh przybył tu wczoray z pismem
od Lorda Stuard. Będ odebrał także pismo
od P. Bsgot z Bruxeli.

Przeszło 1500 kwarterow mielonych ko-
ści przywieziono tego lata do powiatow
Strethearn, Stratmon i Gowrie dla dzier-
żawców do uprawy gruntów. Pomiędzy temi
kościami zneyduie się mnostwo całych czło-
wieczych zębów, kwarter tego towaru ko-
sztuje 8 do 12 szylingów. Pisma nasze o-
burza takowy handel.

Wychodzi tu teraz tygodniowe pismo:
a general news paper and Journal of lit-

ture, w większym jeszcze obwodzie niż Atlas, Jest 5 stóp długi 3 1/2 szeroki i zawiera 32 folio szpaltów, i osnowę książki in 8vo o 800 stronnicach. Numer kosztuje jeden szyling.

Xię Northumberland przedsięwzię wzię podroz do północney Irlandyi.

Mar: Barbacena wyjedzie ztąd za kilka dni do Paryża, a ztamąd do Minchen. Vicehr. Itabajana zastępować tymczasowo będzie iego obowiązki przy młodey Królowey Portugalskiej aż do powrotu Margr: Qveluz. Barbacena odprowadzić ma nową Cesarzową do Brazylji.

Gazeta *Quarterly Review* radzi młodzieńcom szlachty Angielskiej, ażeby udali się do osad, ponieważ przewiduje, że naród w krotce nie będzie w stanie opłacać urzędów bez obowiązków.

Posłany przed kilku dniami z ogrodu Lorda Delawara do Kambridgi podarunek składał się z 14 truskawek, które ważyły jeden funt, a największa z nich półtraccia łota.

Korrespondent Dziennika *Morning Herald* w Stambule pisze pod dniem 10 Czerwca między innemi co następuje: "Flotta Turecka powróciła dnia 20 z. m. znacznie uszkodzona do Bujukder, gdyż dnia 27 stycznić musiała potyczkę z oddziałem okrętów Rossyjskich. Zdaie się, że proch Turecki znalaziono wilgotny i dla tego nieuczynił skutku na nieprzyjacielu, Kapudan Basza postanowił korzystać z pomyslnego wiatru i uratować przez powrót flotę. Zaraz po przybyciu do Bujukder podał swą dymssyją, ale nie była przyjętą. Nakazano najsurwsze doehodzenie tej rzekomey zdradz; dnia 6, b. m. uwięziony został Magnat Turecki, a nastiutrz przed Bob Jumaby (brajną Cesarzkiego pałacu) ścięty. Na tym placu tracą pospolicie wielkich zbrodniarzy, i zachodzi domysk,

że nim ieszcze zbrodnia iego wiadomą była, miano już poszlaki, że należał do spisku prochowego. Gdy flotta Turecka na nowo ubroiona i świeżem prochem zaopatrzona została, wyszła znowu dnia 6, b. m. pod rozkazami tegoż samego Kapudana Baszy na morze.

Z *Bruxelli* d. 14 *Lipca*.

N. Król Jmc wyznaczył kommissyją do ułożenia projektu do ustawy względem publiczney edukacyi, i Prezesem iey mianował Ministra stanu Membrede.

J. K. Wysokość Xiążę Oranii udaie się w tych dniach do Lowanium, i miał dozwolnić gwardyi narodowej Belgickich prowincyy używania języka Francuzkiego.

Król podpisać miał nowe urządzenie woyska. Piechota składać się ma z 18 dywizyy, iedney grenadyerów i iedney strzelców. Ostatnie stać mają tu i w Hadze osadami. Każda dywizya piechoty liczyć ma 4, a grenadyerów tylko 3 bataliony. Inspekcyia piechoty powierzoną bydź ma, iak zapewniają, Jenerałom Xięciu Sasko-Weymarskiemu, Cort Heiliger, Ceres i Dibbet, a grenadyerów i strzelców Jenerałowi Schuurman.

Pedług iednego z pism tutejszych trudności, które zachodziły między Ministeryium i powemi Biskupami względem *Placet* w Bulach Instytucyynnych, zostały zupełnie usunięte.

Onegdaj przebiegł tędy z Londynu gozniec Angielski z pismaimi do Wiednia i Stambułu.

Z *Sztokolmu* d. 9 *Lipca*.

Dnia 4 b. m. iako w rocznicę urodzin Królewica (Następcy Tronu) odbyły woyska stojące w obozie i osada tutejsza wielkie obroty. J. K. Wysokość Następcy Tronu dowodził naczelnie wszystkimi korpusami, któ-

re potem przeciągnęły około J. K. Mci. W rozbitym pawilonie na plażu popisów dany był wielki obiad, na którym Rodzina Królewska, wielu urzędników stanu, ciacho dyplomatyczne, &c. obecnymi byli.

Posel nasz przy Dworze Londyńskim Hr. Bierstierna, jest wkrótce napowrot oczekiwany. Przeznaczają mu Wielkorządztwo tutejszej stolicy, a na jego miejsce przy Dworze Angielskim, naczynają Kanclerza nadwornego Schulzenheim, ostatniego zaś miejsce zastąpić ma Sekretarz gabinetowy Baron Lagerheim.

Kanclerz Wetterstett, brat Ministra stann do spraw zagranicznych, mianowany został najwyższym herbowym Heroldem państwa.

Ziomek nasz, Doktor Hedenberg, który długi czas bawił w Stambule i za staranność około jeńców Rossyjskich w tej stolicy zostających, udarowany został od N. Cesarza Jmci Rossyi brylantowym pierścieniem, zamysła teraz przedsięwziąć naukową podróż do Egiptu.

Z Helsingera piszą, iż tam codziennie oczekiwana jest flotta Rossyjska płynąca z Kronsztatu na morze Śroziemne.

Z Kopenhagi d. 14 Lipca.

Z powodu choroby Xcia Fryderyka Karola Chrystyana NN. Królestwo Jchmość nie udali się jeszcze do letniego swojego zamku Friederigsberg.

Kupiec Schmidt uznany został za Kr. Pruskiego Konsula w Kiel.

Przez Bülowa zbior książek w Sanderumgaard, biblioteka Akademii w Sorø powiększoną została 5400 Książkami, powiększanej części w dziale historycznym i statystycznym.

Pełnomocnik krajowy Elvers w Heyde darował szkołom tego miasta 30,000 marek w i dem.

Dnia 9. b. m. Angielska fregata z wojska. rzuciła na przystani naszej kotwice.

Od granic Tureckich d. 10 Lipca.

Rezerwowy Rossyjski korpus pod Jenerałem Tołstoy odebrał rozkaz udania się nad Dunaj. Składa on się z 30,000 ludzi wszelkiego gatunku broni. Jenerał Diebitsch pusuwa się ku Bałkanowi.

Administracyia obu Xięztw Multan i Węłoszczyzny zawarła kontrakty na dostawę zboża i z liwerantami z Banatu i Siedmiogrodzkiej ziemi, którzy dostawiają go aż do Czerwonicy, gdzie odbierają go od nich Rossyianie. — Kilka łosie zbożem wyładowanych okrętów płynących z Belgradu, zostały pod Orchową czyli Rachową przez Rossyjan Kongrewskimi racami spalane.

Od dnia 15 Czerwca w obozie Sułtana w Terapii przy Stambule panował wielki ruch. Nadeszły tam nieprzyjemne doniesienia od wojska, (mianowicie o bitwie dnia 11 Czerwca) których rozszerzeniu stara się Porta zapobiedz. Tymczasem obcy Ajenci odebrali listy, które nic dobrego nie zawierały. Słychać, iż W. Wezyr powołany zostanie do Stambulu, dla uwiadomienia Sułtana o prawdziwym położeniu rzeczy. To tylko pewna, że od tej chwili żadoc Tureckie wojska nie dostawiają w polu, i że w Karnabat, ne południe od Bałkanu, widziano zbiegów, którzy rozszerzyli przestrach pomiędzy mieszkańcami. W Stambule sądzą niektórzy, iż to zdanie i obecność Posłów Angielskiego i Francuzkiego przyspieszy pokój; inni zaś mniemają, że teraz dopiero zacznie się prawdziwa wojna, i że Sułtan z S. Chorągwią wyruszy w pole i iak zaprzysiągł cały naród poprowadzi przeciw nieprzyjacielowi. Jakoż czynność w obozie W. Wezyra każe się lękać uskutecznienia tego postanowienia. Dnia 20 Czerwca 7000 ludzi udało się do czynnego

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiej, będzie miało zaszczyt jutro we Czwartek, to jest dnia 30 Lipca 1829 r., przedstawić Wielką Operę przez A. Żółkowskiego z Francuzkiego naśladowaną, z muzyką K. Kurpińskiego Kapelmistrza Dworu J. C. K. M. pod tytułem: *Młodość Xiążęcia Popiela*. Balet w teyże operze do osnowy należący, wykonany będzie przez Baletniczki ze Lwowa przybyłe. — Kródrą poprzedzi nowa Komedyja w 1 akcie z Francuzkiego P. Scribe, przez W. Thulliego przełożona, pod tytułem: *Dwóch Przyjaciół o iednym Surducie*. — Między pierwszą i drugą sztuką tańczyć będą Panny Amalija i Maryja Demini: *Polsko-Mazurskie Pas de Deux*.

W Sobotę dnia 1 Sierpnia r. b. na dochód JPanien Amalii i Maryi Demini, Wielkie Potpourri, składające się z ulubionych scen w Polskim i Niemieckim języku, pod tytułem: *Sześć potraw na Kolacyją*. — Po którym nastąpi Wielka Czarodziejska Pantomina w 2ch aktach przez Ferd. Occioni Baletmistrza przy C. K. uprzywił: Teatrze Wiedeńskim, a dla tutejszey sceny ułożona przez P. Börnsteina; tańce zaś są układu JPanny Maryi Demini,

pod tytułem: *Róża Czarodziejska, czyli Arlequin pod opieką Czarnoksiężniczek*.

Dnia 27 i 28 Lipca 1829 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	16 —	15 15	14 —	12 —
— Żyta	9 —	8 15	7 15	7 —
— Jęczmienia	7 —	6 —	5 15	— —
— Grochu	9 —	8 —	7 15	— —
— Owsa	6 15	5 12	5 —	— —
— Jagieł	18 —	16 —	15 —	14 —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

W Gdańsku d. 13 Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp. 1050	do	1140.
Żyta	— —	900	—	330.
Jęczmienia	— —	240	—	270.
Owsa	— —	210	—	240.
Grochu	— —	420	—	480.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 357 Ciągnienu dnia 29go Lipca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

53. 59. 51. 9. 19.

Przyszłe 358 Ciągnienu dnia 2go Sierpnia 1829 r. przypada.

D O N I E S I E N I E.

W dniu 4 Sierpnia 1829 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie gmachu Sukiennicach, w drodze eksekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna Licytacyja, iako to: komód, biórek, szaf na suknie, łózek, stołów, kanap, fortepiana, zwierciadeł, zegara, obrusów, i chęć z tym licytować mających, podpisany Komornik na czas i miejsce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 27 Lipca 1829 r.

Komornik Sądowy nwiadomia Publiczność, iż dnia 31 Lipca r. b. o godzinie 9 ranney, w Krakowie w Rynku pod L. 454 odbędzie się Licytacyja, kanapy, krzesielek, landszaftów, lichtarzyka miesięcznego, stołu, i t. p.

W Krakowie dnia 16 Lipca 1829 r.

W piękney majątności Krzeszowice w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa o mil tray położoney JW. Arthura Hr. Potockiego dziedzicznej, wystawiona została kosztem jego zupełnie nowa Papiernia, która nie tylko na lat trzy, sześć lub więcej wydzierżawiona, ale nawet prawo posiadania teyże Papierni do roku 1885 służące zupełnie sprzedana być może. Dział Papierni oprócz ogrodu i sadu przyległego może być przydanym grunt orny w ilości 30 lub 40 zagonów; życzący sobie wstąpić lub kupna, zgłosić się mogą do P. Słowińskiego O. P. D. Adwokata w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 mieszkającego, gdzie o stanie tego interesu i warunkach kontraktu dokładnie zainformowanemi być mogą.

Józef Słodkowski, Kom: Sąd.